

Wajda, Kazimierz

Świadomość narodowa chłopów polskich na ziemiach pod panowaniem pruskim : przesłanki integracji narodowej chłopów i jej przebieg (do 1914 r.)

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 30 (322), 135-144

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Toruń

Kazimierz Wajda

ŚWIADOMOŚĆ NARODOWA CHŁOPÓW POLSKICH
NA ZIEMIACH POD PANOWANIEM PRUSKIM
PRZESŁANKI INTEGRACJI NARODOWEJ CHŁOPÓW I JEJ PRZEBIEG
(DO 1914 R.)

Problem kształtowania świadomości narodowej chłopów polskich, w tym także na ziemiach pod panowaniem pruskim, jest niezwykle istotny dla badań nad rozwojem nowoczesnego narodu polskiego w XIX wieku, a to ze względu na to, że nie tylko wtedy, ale i do połowy naszego stulecia warstwa ta stanowiła większość społeczeństwa polskiego. Ziemie polskie pod panowaniem pruskim stanowią o tyle wdzięczny obiekt badań, iż tutaj właśnie proces integracji narodowej chłopów rozwijał się wcześniej niż w pozostałych dzielnicach Polski, co uwarunkowane było zarówno bardziej zaawansowanymi procesami modernizacji, jak i ostrzej odczuwanymi konfliktami narodowymi na tych ziemiach.

Niniejszy artykuł nie rości sobie pretensji do wyczerpującego przedstawienia procesu kształtowania się świadomości narodowej chłopów polskich na ziemiach pod panowaniem pruskim, lecz ma na celu ukazanie zarówno jego podstawowych aspektów, jak i przesłanek oraz uwarunkowań, a więc danie niejako wstępnego zarysu interesującej nas problematyki. Jest to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że historyk zajmujący się problematyką kształtowania świadomości narodowej w przeszłości (zwłaszcza w odniesieniu do warstw społecznych stojących ówczesnie niżej w hierarchii społecznej) znajduje się w o wiele trudniejszej sytuacji niż socjolog badający te procesy współcześnie, gdyż nie ma do dyspozycji takich możliwości źródłotwórczych, jak również nie dysponuje prawie zupełnie takimi źródłami, jak: wspomnienia, pamiętniki czy też korespondencja, tak obfitymi w wypadku warstw wykształconych i dającymi dzięki temu możliwość zrekonstruowania świadomości narodowej tych środowisk, ze wszystkimi jej różnicowaniami. Poza tym w odniesieniu do chłopów na ziemiach pod panowaniem pruskim dochodzi ta jeszcze dodatkowa trudność, że w tej dzielnicy, w przeciwieństwie np. do Galicji, nie ukształtował się w omawianym okresie ruch ludowy, rozumiany jako samodzielny chłopski ruch polityczny, który stanowił płaszczyznę artykulacji specyficznie chłopskich poglądów, także i w sprawach narodowych.

Sytuacja nie wydaje się jednak tak beznadziejna, gdyż zachowały się w szerokim zakresie sprawozdania policyjne z polskich wieców czy też zebrań polskich towarzystw, które to źródła raczej nie były wykorzystywane w interesującym nas zakresie. Ze względu na rozproszenie tych materiałów w aktach landratur, a więc władz administracyjnych szczebla powiatowego, wymagałyby one przeprowadzenia dość pracochłonnej kwerendy. W bardziej pogłębionych badaniach należałoby również wykorzystać korespondencje czytelników zamieszczane w tak obfitej przecież ilościowo prasie polskiej zaboru pruskiego. Źródła te nastroczają jednakże sporo problemów natury interpretacyjnej. Pomijam już tutaj sprawę identyfikowania przynależności społecznej osób występujących na zebraniach polskich, a zwłaszcza autorów korespondencji, przy czym w wypadku sprawozdań policyjnych (ze względu na nie zawsze dobrą znajomość języka polskiego u urzędników policyjnych nadzorujących zebrania polskie) wyłania się także problem, w jakim stopniu raporty policyjne odzwierciedlały wypowiedzi dyskutantów. Przede wszystkim jednak nasuwa się zagadnienie relacji wypowiedzi na zebraniach czy też korespondencji do gazet w stosunku do rzeczywistych poglądów chłopów na sprawy narodowe. Chodzi bowiem o to, że jakkolwiek od połowy XIX wieku nie było w Prusach cenzury prasowej o charakterze prewencyjnym, to jednakże z uwagi na cenzurę sądową musiała istnieć autocenzura, i to zarówno u redaktorów prasy polskiej, jak i u samych korespondentów. Podobna sytuacja musiała występować również i na nadzorowanych przez policję zebraniach polskich. Poza tym nasuwa się również bardzo istotne pytanie, czy wypowiedzi na zebraniach lub też listy do gazet polskich zawierały poglądy na sprawy narodowe typowe dla ogółu chłopów, względnie ich większości, czy też przede wszystkim dla tej ich części, która była aktywnie zaangażowana w polskim ruchu narodowym.

W tej sytuacji jest zrozumiałe, że w dotychczasowej literaturze zajmującej się dziejami ziem polskich pod panowaniem pruskim problematyka świadomości narodowej chłopów znajdowała się w zasadzie na marginesie szerszych rozważań poświęconych polskiemu ruchowi narodowemu w tej dzielnicy. Toteż niewątpliwym wydarzeniem w tym zakresie jest praca Janusza Jasińskiego, historyka olsztyńskiego, rekonstruująca świadomość narodową polskiej, głównie chłopskiej, społeczności na południowej Warmii, niemal w pełni wykorzystująca całą istniejącą podstawę źródłową, poczynając od akt urzędów pruskich różnych szczebli, akt kościelnych, prasy polskiej i niemieckiej, wspomnień, a nawet źródeł folklorystycznych. Niestety ta budząca podziw praca nie pozwala na szersze uogólnienia dotyczące chłopów polskich na całym obszarze pod panowaniem pruskim, gdyż dotyczy ona bardzo specyficznej, izolowanej społeczności zamieszkującej obszar półtora powiatu, przy czym wyznaczenie dzieliło ją od sąsiadujących z nią ewangelickich Mazurów, a łączyło z Niemcami zamieszkującymi Warmię; a do tego społeczności, która z dużym opóźnieniem, i to tylko w części, dorobiła się nowoczesnej polskiej świadomości narodowej¹.

¹ J. Jasiński, *Świadomość narodowa Warmii w XIX wieku. Narodziny i rozwój*, Olsztyn 1983.

Dopiero przeprowadzenie badań monograficznych również i dla innych, i to bardziej znaczących, regionów ziem polskich pod panowaniem pruskim, mogłoby dać nam wyczerpujący i zróżnicowany obraz kształtowania się świadomości narodowej chłopów polskich na tych ziemiach. Jednakże dotychczasowy brak takich opracowań nie wyklucza możliwości wstępnego choćby zarysowania problemu kształtowania się świadomości narodowej chłopów tej dzielnicy, gdyż daje się to uczynić metodą niejako pośrednią, a mianowicie poprzez ukazanie aktywności narodowej tej warstwy społecznej, wyrażającej się w jej udziale w organizacjach związanych z polskim ruchem narodowym czy też w wystąpieniach o charakterze narodowym.

Jest oczywiste, że także na ziemiach polskich pod panowaniem pruskim warunkiem niezbędnym dla zapoczątkowania procesu integracji narodowej chłopów były reformy agrarne, które, likwidując system folwarczno-pańszczyźniany, umożliwiły tym samym wprowadzenie tej najliczniejszej warstwy społeczeństwa polskiego do życia publicznego. Cechą specyficzną pruskich reform agrarnych przeprowadzonych w I poł. XIX wieku w dobrach prywatnych było zarówno zmniejszenie liczebności warstwy chłopskiej, jak i rozmiarów chłopskiego stanu posiadania, w przeciwieństwie do dóbr królewskich, w których reformy podjęto wcześniej i przeprowadzano w sposób bardziej korzystny dla chłopów.

Ograniczenie liczebności chłopstwa było rezultatem wyłączenia z procesu uwłaszczenia i regulacji mniejszych gospodarstw chłopskich, w wyniku czego ich użytkownicy zepchnięci zostali w swojej masie do szeregów bezrolnego proletariatu wiejskiego, gdyż użytkowane przez nich grunta zostały wcielone do folwarków. W tej sytuacji objęcie od 1850 r. procesem regulacji i uwłaszczenia również i tej kategorii gospodarstw chłopskich nie miało już większego znaczenia, gdyż mogło dotyczyć już tylko niewielkiej ich części, jaka jeszcze pozostała nie wcielona do folwarków. Z kolei chłopci o gorszych prawach użytkowych do ziemi zmuszeni byli do odstępowania części użytkowanej ziemi dotychczasowym dziedzicom tytułem odszkodowania za zniesione powinności feudalne, tudzież uwłaszczenia². I tak np. w Wielkopolsce 26 283 gospodarstwa uwłaszczone poprzez regulację i zajmujące łączną powierzchnię 371 tys. ha utraciły na rzecz folwarków blisko 42 tys. ha gruntów. Do tego doszło odszkodowanie w gotówce na łączną sumę 397 talarów i w kapitale na łączną sumę 64 tys. talarów. W rezultacie regulacji powstały 33 nowe folwarki na utraconych przez chłopów gruntach. Z kolei w rejencji kwidzyńskiej, a więc w południowej części Prus Zachodnich, tytułem uwłaszczenia i regulacji (do 1832 r. przeprowadzonej w 7519 gospodarstwach chłopskich o obszarze łącznym 161 tys. ha) wielka własność uzyskała od chłopów aż 57 tys. ha³.

² H. Schiessler, *Preussische Agrargesellschaft im Wandel*, [w:] *Kritische Studien zur Geschichtswissenschaft*, Göttingen 1978, s. 106-112.

³ W. Jakóbczyk, *Uwłaszczenie w Wielkopolsce w XIX wieku*, Warszawa, s. 56-57; K. Wajda, *Więś pomorska na przełomie XIX i XX wieku. Kwestia rolna na Pomorzu Gdańskim*, Poznań 1964, s. 120-121.

Tak więc w wyniku reform agrarnych faworyzujących wielkich właścicieli ziemskich gospodarka chłopska została okrojona, a jednocześnie obciążona splątami, co utrudniało jej funkcjonowanie w okresie pierwszych dziesięcioleci po uwłaszczeniu. Toteż jeszcze po lata siedemdziesiąte XIX wieku trwał w Prusach Zachodnich proces wykupywania gospodarstw chłopskich przez wielką własność ziemską, a w Poznańskim w latach 1859-1880 włączono do folwarków aż 2 832 gospodarstwa chłopskie o powierzchni 46 tys. ha⁴. Można więc powiedzieć, że pruskie reformy agrarne były dla chłopów mniej korzystne niż reformy uwłaszczeniowe przeprowadzone później w Galicji oraz Królestwie Polskim, w wyniku których uwłaszczono w zasadzie wszystkich chłopów. Jednakże te ostatnie reformy pozostawiały nie rozwiązana sprawę serwitutów, tj. chłopskich uprawnień do wypasania bydła na wspólnie użytkowanych z dworem pastwiskach czy też uprawnień do wyrębu drewna w lasach dworskich. Trwająca przez wiele dziesiątków lat sprawa regulacji serwitutów była płaszczyzną niezwykle ostrych konfliktów między wsią a dworem, tak w Galicji, jak i w zaborze rosyjskim. W tym sensie pruskie reformy agrarne, choć bezpośrednio mniej korzystne dla chłopów, konsekwentnie jednak realizowały zasadę burżuazyjnego wyłącznego prawa własności, gdyż w trakcie separacji, tj. oddzielenia gruntów dworskich od chłopskich, a także procesu komasacji tych gruntów, dokonano zarówno pełnego podziału dotychczasowych wspólnot, jak i likwidacji wszelkich serwitutów. Choć zamiany gruntów, jak i rekompensaty za utracone serwituty nie zawsze były korzystne dla chłopów, to jednak na tej drodze stworzono podstawy dla rozwoju racjonalnej gospodarki rolnej, a także usunięto istotną płaszczyznę konfliktów na przyszłość między chłopami a wielką własnością ziemską na ziemiach polskich pod panowaniem pruskim.

Istotna zmiana w zakresie chłopskiego stanu posiadania ziemi nastąpiła pod wpływem kryzysu agrarnego trwającego od lat siedemdziesiątych do dziewięćdziesiątych XIX wieku, który wyraził się w silnym spadku cen zboża na rynku europejskim, w tym także na rynku państwa niemieckiego, na skutek rosnącej konkurencji taniego zboża zarówno amerykańskiego, jak i rosyjskiego. Ten spadek cen uderzył dotkliwie w wielką własność ziemską, która we wschodnich prowincjach pruskich opierała swój rozwój na rentowym eksporcie zboża na rynki zachodniej i północnej Europy. Spadek rentowności produkcji zbożowej prowadził do bankructwa lub finansowego osłabienia wielu wielkich właścicieli ziemskich, którzy w okresie korzystnej koniunktury mocno obdłużyli swoje majątki, korzystając pełną garścią z kredytu hipotecznego, co w konsekwencji spowodowało całkowitą, względnie częściową, parcelację wielu majątków ziemskich. I tak np. w Prusach Zachodnich liczba gospodarstw ponad 100 ha, w większości obszarniczych, spadła w latach 1882-1907 z 2 440 do 2 012, a więc o 17%, a powierzchnia ich użytków rolnych z 759 tys. do 593 tys., tj. o 22%. W latach 1880-1908 rozparcelowano w tej prowincji 291 majątków ziemskich o łącznej powierzchni 146 tys.

⁴ S. Borowski, *Kształtowanie się rolniczego rynku pracy w Wielkopolsce w okresie wielkich reform agrarnych*, Poznań 1963.

ha (z tego 112 tys. ha użytków rolnych); sama Komisja Kolonizacyjna rozparcelowała 109 majątków o łącznej powierzchni 55 tys. ha, w tym 39 tys. ha użytków rolnych⁵. Odwrotnością tego procesu był wzrost chłopskiego stanu posiadania ziemi w drodze powstawania nowych gospodarstw i powiększania już istniejących w wyniku zakupu rozparcelowanych gruntów. I tak np. tylko w Prusach Zachodnich powstało w latach 1896-1913, głównie w wyniku parcelacji, 20 600 nowych gospodarstw polskich w grupie poniżej 30 ha o łącznej powierzchni 91 tys. ha⁶. Tak więc na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. nastąpiło radykalne odwrócenie dotychczasowego trendu słabnięcia gospodarki chłopskiej. Istotnym czynnikiem umocnienia i ekspansji tej gospodarki był rosnący popyt na artykuły pochodzenia zwierzęcego, wskutek dynamicznej industrializacji w państwie niemieckim, co w konsekwencji wpłynęło na rozwój hodowli i to zarówno bydła rogatego, jak i nierogacizny, w której to dziedzinie gospodarka ta mogła skutecznie konkurować z wielką.

Także powstawaniu nowych czy też powiększaniu dotychczas istniejących gospodarstw chłopskich na ziemiach polskich pod panowaniem pruskim służyły w coraz bardziej rosnącym zakresie środki pieniężne, jakie uzyskiwano dzięki masowej emigracji zarobkowej, tak sezonowej, jak i długookresowej, która ze wsi tej dzielnicy kierowała się do miast i ośrodków przemysłowych, tudzież obszarów intensywnej gospodarki rolnej w środkowych i zachodnich rejonach Rzeszy, zwłaszcza od lat osiemdziesiątych XIX wieku⁷. Trzeba pamiętać, że ta emigracja masowa, która początkowo kierowała się także za ocean, pociągając za sobą ogromne rzesze ludności wiejskiej, musiała dzięki wchłonięciu nadwyżek tej ludności wiejskiej, a nawet i zmniejszeniu jej liczebności (w latach 1882-1910 ubytek migracyjny Poznańskiego, Prus Zachodnich i Wschodnich oraz Górnego Śląska to łącznie 2 475 tys. osób; spadek ludności rolniczej wyniósł w latach 1882-1907 w Prusach Zachodnich 2%, a w Poznańskim 1,4% mimo działalności osadniczej Komisji Kolonizacyjnej⁸) przyczynić się do osłabienia konfliktów społecznych na wsi ziem polskich pod panowaniem pruskim.

Istotną okolicznością wpływającą na przebieg potencjalnych konfliktów między chłopami a wielką własnością ziemską było także to, że w swojej masie ci pierwsi stykali się w głównej mierze z niemieckimi wielkimi właścicielami ziemskimi, a nie z polskim ziemiaństwem. Udział tego ostatniego wśród wielkiej własności ziemskiej był najsilniejszy w większości rejonów Poznańskiego, ale już np. w Prusach Zachodnich w 1913 r. na 513 tys. ha prywatnej własności w obrębie obszarów dworskich Polacy dzierżyli zaledwie 80 tys. ha, a więc ok. 16% global-

⁵ K. Wajda, *Wieś pomorska*, s. 193, 196, 199, 200.

⁶ K. Wajda, *Przemiany w polskim stanie posiadania ziemi na Pomorzu Gdańskim w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX wieku*, *Zapiski Historyczne* 1972, t. 3, s. 681-683.

⁷ K. Wajda, *Migracja ludności wiejskiej Pomorza Wschodniego w latach 1850-1914*, Wrocław 1969, s. 160-162.

⁸ H. Rogmann, *Die Bevölkerungsentwicklung im preussischen Osten in den letzten hundert Jahren*, Berlin 1937, s. 232-233.

nej powierzchni⁹. Natomiast prawie zupełnie nie było polskiego ziemiaństwa w pozostałych regionach ziem polskich pod panowaniem pruskim. W tej sytuacji ewentualne konflikty interesów na szczeblu lokalnym nabierały przede wszystkim charakteru narodowościowego.

Ukazane wyżej momenty przyczyniły się w sposób istotny do osłabiania konfliktów socjalnych w obrębie społeczności polskiej, a w konsekwencji sprzyjały wydatnie umacnianiu się solidaryzmu narodowego. W tym samym kierunku działał narastający ucisk germanizacyjny, który jednocześnie przyspieszał proces dojrzwiania świadomości narodowej, jak i jej umacniania, również i wśród chłopów. Działanie tego czynnika było tym bardziej istotne, że polityka germanizacyjna prowadzona była nie tylko na płaszczyźnie językowej, ale w coraz silniejszym stopniu realizowana również i na płaszczyźnie ekonomicznej, zwłaszcza od lat osiemdziesiątych XIX wieku.

Działalność powołanej w 1886 r. Komisji Kolonizacyjnej, skierowana w swoich założeniach przeciwko polskiemu ziemiaństwu (niemieckie osadnictwo chłopskie miało być prowadzone na wykupionych od polskich właścicieli majątkach), godziła w coraz większej mierze, choć pośrednio, również i w interesy chłopów polskich w Poznańskim i w Prusach Zachodnich. Wykupywanie bowiem majątków i to nie tylko od polskich, ale i coraz szerzej od niemieckich wielkich właścicieli ziemskich nie tylko podwyższało ceny ziemi, ale ograniczało w rosącym stopniu ten zasób ziemi, który mógłby przejść w polskie ręce w drodze parcelacji. Wystarczy wspomnieć, że w latach 1886-1913 Komisja Kolonizacyjna wykupiła 435 tys. ha, w tym 406 tys. ha z rąk wielkiej własności ziemskiej, przy czym ceny płacone za ziemię przez Komisję wzrosły w tym okresie przeszło dwuipółkrotnie¹⁰. Z kolei nowelizacja ustawy o osadach, przeprowadzona w 1904 r., drastycznie ograniczała możliwości powstawania nowych polskich gospodarstw, a w konsekwencji zawężyła zakres parcelacji wśród Polaków¹¹.

Natomiast ustawa uwłaszczeniowa z 1908 r. zagrażająca zarówno ziemiaństwu polskiemu, jak i chłopom polskim stwarzała poczucie wspólnego niebezpieczeństwa. Jeśli wziąć do tego pod uwagę, że gospodarka chłopska na ziemiach polskich pod panowaniem pruskim coraz silniej angażowała się w produkcję towarową, to wszystko to razem wzięte powodowało, że w stosunkach między polskim chłopstwem a polskim ziemiaństwem przeważały raczej nie konflikty, a rosące zbliżenie i to zarówno na gruncie interesów narodowych, jak i, w pewnym stopniu, na gruncie interesów ekonomicznych. Z tego też względu na ziemiach polskich pod panowaniem pruskim nie wytworzył się ruch ludowy jako samodzielny chłopski ruch polityczny, antagonistyczny wobec wielkiej własności ziemskiej, jak w Galicji, a następnie i w Królestwie Polskim.

⁹ K. Wajda, *Przemiany*, s. 686.

¹⁰ W. Jakóbczyk, *Pruska Komisja Osadnicza 1886-1919*, Poznań 1976, s. 72-73.

¹¹ Patrz K. Wajda, *Działanie pruskiej ustawy o osadach z 1904 roku na Pomorzu Gdańskim i w Wielkopolsce w latach 1904-1914*, *Zapiski Historyczne* 1964, t. 22, s. 367-391.

Świadomość narodowa chłopów w tej dzielnicy ziem polskich tworzyła się pod przemożnym wpływem więzi pomiędzy poczuciem polskości i wyznaniem katolickim. Dla tych kręgów, które jeszcze nie przyswoiły sobie nowoczesnej polskiej świadomości narodowej, wyrażającej się w poczuciu przynależności do ogólnopolskiej wspólnoty narodowej, katolicyzm był wyznacznikiem odrębności narodowej wobec Niemców. Jak relacjonował w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XIX wieku landrat świecki w Prusach Zachodnich: „W języku ludowym «polski» jest po prostu identyfikowany z «katolicki», a dla zwykłego człowieka jest niezrozumiałe jak katolik może być nie-Polakiem”¹².

U źródeł tego silnego u chłopów związku polskiej świadomości narodowej z treściami i wartościami religijnymi leżała nie tylko tradycyjna religijność wiejska, ale i ówczesne doświadczenia będące udziałem społeczności polskiej. Nie tylko w Poznańskim, gdzie w obrębie archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej duchownymi byli prawie wyłącznie Polacy, ale i w Prusach Zachodnich i na Górnym Śląsku, tam gdzie byli polscy księża, Kościół stanowił istotną płaszczyznę kultywowania języka polskiego i polskich obyczajów. Stąd też rozpętana pod nazwą „kulturkampf” walka państwa pruskiego przeciwko Kościołowi katolickiemu odczuwana była przez społeczeństwo polskie, w tym również i przez chłopów polskich, jako zamach na polskość, tym bardziej, że w tym samym czasie, tj. w początkach lat siedemdziesiątych, nastąpiło drastyczne ograniczenie języka polskiego jako wykładowego w szkołach elementarnych, przy jednoczesnym pozbawieniu duchownych funkcji inspektorów szkolnych. Stąd w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych przetoczyła się fala wieców przy masowym udziale chłopów, które były połączone ze zbieraniem podpisów pod petycjami domagającymi się poszanowania praw zarówno Kościoła, jak i narodowości polskiej¹³.

Wyrazem kształtowania się polskiej świadomości narodowej wśród chłopów w zaborze pruskim i to o wiele wcześniej niż w pozostałych zaborach, co wiązało się ze wcześniejszym przeprowadzeniem reform agrarnych – był znaczący udział chłopów w powstaniu wielkopolskim 1848 r., a także ich masowy akces do Ligi Polskiej działającej w Poznańskim i w Prusach Zachodnich.

Wyrazem postępującej integracji chłopów polskich w dzielnicy pruskiej był rosnący od lat siedemdziesiątych XIX wieku ich udział w masowych organizacjach związanych z polskim ruchem narodowym, jakie rozwijały się na tych ziemiach od lat sześćdziesiątych tego stulecia. W pierwszym rzędzie były to organizacje o charakterze gospodarczym i zawodowym, w których chłopci mieli dominujący lub bardzo znaczny udział. Organizacje te nie tylko służyły zaspokojeniu określonych interesów ekonomicznych chłopów, ale odgrywały także znaczną rolę w procesie kształtowania i umacniania świadomości narodowej tej warstwy społecznej poprzez sam już fakt używania języka polskiego na zebraniach, a także poprzez szerzenie oświaty, i to nie tylko zawodowej. W pierwszym rzędzie należy

¹² G. Gerlich, *Statistische Beschreibung des Schwetzer Kreises*, Schwetz 1878, s. 11.

¹³ L. Trzeciakowski, *Kulturkampf w zaborze pruskim*, Poznań 1970, s. 137-139.

tutaj wskazać na kółka rolnicze, które początkowo skupiały się na szerzeniu oświaty rolniczej tak za pomocą pogadarek, pokazów, jak i upowszechniania prasy rolniczej. Pierwsza tego typu organizacja powstała już w 1862 r. w Piasecznie (pow. kwidzyński). W samej tylko prowincji poznańskiej działało w 1880 r. 114, a w 1895 r. już 191 kółek rolniczych. Organizacje te przyczyniały się niewątpliwie do rozszerzenia komunikacji społecznej w obrębie warstwy chłopskiej, gdyż np. w 1883 r. na zjeździe prezesów i delegatów kółek rolniczych było 800 uczestników, w tym 700 chłopów¹⁴. Z kolei w Prusach Zachodnich w 1914 r. było 117 kółek rolniczych, które zrzeszały blisko 7 tys. osób.

Drugim typem organizacji, w których chłopi mieli coraz większy udział, były spółdzielnie oszczędnościowo-kredytowe, zwane również spółkami kredytowymi lub bankami ludowymi. Pierwsza taka spółka powstała również w Piasecznie w 1864 r. Już w połowie lat siedemdziesiątych w Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu, będącym centralą dla całej dzielnicy pruskiej, zrzeszonych było 86 banków, w tym 25 w Prusach Zachodnich oraz 6 na Górnym Śląsku. O ile w 1873 r. do banków należało 1,7 tys. chłopów, co stanowiło 22% ogółu członków, to w 1895 r. już blisko 18 tys. chłopów, co stanowiło 55% globalnej liczby członków¹⁵.

W 1905 r. w dzielnicy pruskiej w 175 bankach ludowych, w tym 44 w Prusach Zachodnich, było zrzeszonych 81 tys. członków (w tym 46 tys. osób związanych z rolnictwem), a depozyty złożone w tych bankach wynosiły 81 mln marek¹⁶. Podobnie w 1902 r. spośród 17 122 członków spółek zarobkowych w Prusach Zachodnich aż 8 617 było chłopami. O masowym udziale chłopów w bankach ludowych świadczy fakt, że w 1910 r. w 74 spółkach zrzeszonych było 31 tys. członków, podczas gdy według spisu z 1905 r. było w tej prowincji 32 tys. Polaków w kategorii osób samodzielnych w rolnictwie¹⁷.

O rosnącym zaangażowaniu narodowym chłopów świadczy fakt, że w powołanej w 1905 r. organizacji „Straż” mającej na celu obronę praw Polaków, w 1906 r. ponad 30% wśród 11 tys. członków stanowili chłopi. Podobnie duży udział mieli w działających w Prusach Zachodnich towarzystwach ludowych, które prowadziły działalność kulturalno-oświatową i broniły praw języka polskiego. W 1914 r. liczyły one 15 tys. członków w 114 towarzystwach lokalnych¹⁸.

Szczególnie jednak dobitnym wyrazem integracji narodowej chłopów w zaborze pruskim był masowy strajk uczniów szkół elementarnych w drugiej połowie

¹⁴ K. Groniowski, *Uwłaszczenie chłopów w Polsce*, Warszawa 1976, s. 168-169.

¹⁵ S. Wierchostawski, *Polski ruch narodowy w Prusach Zachodnich w latach 1860-1914*, Wrocław 1980, s. 192.

¹⁶ K. Groniowski, *Uwłaszczenie*, s. 179; W. Tomaszewski, *Pół wieku polskich spółek zarobkowych i gospodarczych*, t. 2, Poznań 1912, s. 223-227.

¹⁷ S. Kowal, *Spółczeństwo Wielkopolski i Pomorza Nadwiślańskiego w latach 1871-1914*, Poznań 1976, s. 241; K. Wajda, *Przemiany*, s. 169; *Deutschen Polen, Masuren und Kaschuben der Provinz Westpreussen*, Berlin 1910, s. 72-77.

¹⁸ S. Kowal, *Spółczeństwo Wielkopolski*, s. 240; S. Wierchostawski, *Polski ruch*, s. 172-173.

1906 r. i w początkach 1907 r., w tym zwłaszcza w Poznańskim i w Prusach Zachodnich. Strajk ten wybuchł w obronie tych resztek języka polskiego, jako języka wykładowego w szkołach ludowych, w postaci nauki religii i objął w pierwszym rzędzie szkoły wiejskie, przy czym w Poznańskim w okresie największego nasilenia strajku, tj. w listopadzie 1906 r. brało w nim udział 47 tys. dzieci w 760 szkołach. W całej dzielnicy pruskiej maksymalna liczba strajkujących dzieci dochodziła do 60 tys., przy czym w Prusach Zachodnich objętych było strajkiem około 300 szkół¹⁹.

Postawa strajkujących dzieci, które odmawiały nauczycielom odpowiadania po niemiecku na lekcjach religii oraz oddawały, względnie niszczyły niemieckie podręczniki, była odbiciem postaw ich rodziców. Wyrazem determinacji chłopów w walce o język polski były też nierzadkie wypadki żywiołowych wystąpień rodziców w obronie strajkujących dzieci, które za karę były przetrzymywane po lekcjach w szkole. I tak w Będlewie w październiku 1906 r. chłopci z widłami i łopatami udali się prosto z pola do szkoły, aby uwolnić przetrzymywane w niej dzieci²⁰. Rozwinęła się również masowa akcja petycyjna zarówno do władz państwowych, jak i do ordynariuszy poszczególnych diecezji w sprawie przywrócenia języka polskiego w nauczaniu religii. I tak do początku stycznia 1907 r. liczba zebranych podpisów, które składali ojcowie rodzin, wyniosła 34 tys. dla 673 miejscowości Poznańskiego i Prus Zachodnich²¹.

O stanie nastrojów na wsi wielkopolskiej najlepiej świadczy korespondencja z powiatu rawickiego zamieszczona w październiku 1906 r. w „Orędowniku” nr 243, w której stwierdzano m.in.:

„Nie jest że to bowiem pocieszającym, gdy się widzi, jak ten lud, zafukany dotychczas czy to od urzędników, czy od nauczycieli, jak te dzieci bite, a zmuszane korzyć się i głaskać tę rękę, która je chłoscze, przychodzą od razu do świadomości swej i praw swych, gdy widzi się, że to się stało rzeczywistością, o czym by nikt nie był myślał, czego by się nikt nie był spodziewał przed niedawnym jeszcze czasem? Dziś stało się, i o ile umiem osądzić położenie rzeczy, już się nie odstanie. Lud wie czego chce, do czego ma święte prawo – dzieci wiedzą, czego chcą i są świadome praw i obowiązków swoich [...] Rozgoryczenie wzrosło do miar niebywałych, zdecydowanie się na dochodzenie praw swych zupełnie i stanowcze – są tu gotowi na wszystko, wszyscy rodzice i dzieci.”

Było to świadectwo poziomu świadomości narodowej osiągniętego przez chłopów polskich w dzielnicy pruskiej, ale i jednocześnie przejaw poważnego skoku jakościowego w procesie integracji narodowej tej warstwy społecznej.

¹⁹ R. Korth, *Die preussische Schulpolitik und die polnischen Schulstreiks*, Würzburg 1963, s. 133-134, 163; J. Bukowski, *Strajk szkolny na Pomorzu Gdańskim w latach 1906-1907*, Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza 1957, t. 3, z. 1, s. 83-91.

²⁰ Gazeta Polska 1906, nr 243, 244.

²¹ J. Bukowski, *Strajk szkolny*, s. 107.

Charakterystycznym zjawiskiem świadczącym również o poziomie świadomości narodowej chłopów były ostre konflikty w niektórych rejonach północnej części Prus Zachodnich, jakie w latach poprzedzających pierwszą wojnę światową rozgorzały w parafiach wiejskich między polskimi parafianami a tymi spośród księży niemieckich, którzy chcieli ograniczać liczbę polskich kazań, forsować śpiewanie niemieckich pieśni religijnych, czy też werbować Polaków do towarzystw niemiecko-katolickich. Opór, jaki chłopci stawiali germanizatorskiej działalności tych proboszczów, mimo dużego autorytetu, jakim wśród głęboko religijnej ludności wiejskiej cieszyło się duchowieństwo, dowodził, że tak silne poczucie więzi między polskością a katolicyzmem nie sprowadzało się do prostej identyfikacji tego, co polskie, z tym, co katolickie, lecz łączyło się w silnym stopniu ze zrozumieniem szerszych interesów narodowych.